

## RECENZJA książki

### Włodzimierza Kalickiego i Moniki Kuhnke "Sztuka zagrabiona. Uprowadzenie Madonny"

wyd. Agora



źródło zdjęcia: <https://czytam.pl/uprowadzenie-madonny-sztuka-zagrabiona-kalicki-wlodzimierz-kuhnke-monika-370107>

"Sztuka zagrabiona. Uprowadzenie Madonny" Włodzimierza Kalickiego i Moniki Kuhnke to nie jest kolejna nudna lektura o dziełach sztuki występujących w Polsce. To ekscytująca opowieść z sensacyjnymi wątkami i nagłymi zwrotami akcji, przy tym napisana przystępnym językiem.

O wytrwałych tropicielach zaginionych podczas II wojny światowej dzieł sztuki. O perypetiach znanych polskich zabytków: obrazów, rzeźb, rękopisów i przedmiotów użytkowych, które przepadły w wojennym chaosie. Książka zainteresuje zarówno miłośników dziejów, historii sztuki, jak i wielbiciele powieści sensacyjnych.

Okazuje się, że dotarcie do informacji czy śladów wywiezionych kiedyś dzieł nie jest sprawą prostą, a bywa, że niebezpieczną i kosztowną. Z tego też powodu detektywistycznych przygód tu opisywanych nie powstydziliby się ani James Bond, ani Indiana Jones, ani nasz Pan Samochodzik.

Autorzy udowadniają, na własnym zresztą przykładzie, jak wiele trzeba mieć sprytu i szczęścia, by wpaść na trop zaginionego zabytku i skutecznie o niego walczyć. Jak o „Pomarańczarkę” Aleksandra Gierymskiego.

Upprzedzam jednak, że oprócz satysfakcji książka może wywoływać i przygnębiające refleksje. Bo nie wszystkie zagrabione dzieła udaje się odzyskać. A gdy jeszcze czytelnik pomyśli, jak długa jest lista skarbów utraconych bądź ile z nich przepadło na zawsze... Niejednokrotnie trudno osądzić grabieżców czy wytropić, kim są ostatni właściciele i w jaki sposób weszli w posiadanie wywiezionych z Polski zabytków. Zdarza się również, że skradzione w czasach wojny przedmioty trzeba... ponownie wykupić od obecnych ich właścicieli.

Mimo wszystko czytać warto. Bo przy okazji dowiemy się, czy zabytkowy przedmiot z Nieborowa zmieścił się w drzwiach pracowni Szpitala Bielańskiego oraz jaka przedwojenna praca naukowa ułatwiła najeźdźcom grabież dzieł. Zrozumiemy też, czym jest pendant i jakie wywołał zamieszanie w środowisku historyków sztuki oraz co symbolizowała antaba w średniowiecznej świątyni. Sprawdzimy, gdzie się podziała „reszta” słynnej rzeźby naborowskiej i dlaczego Hermann Göring wyznaczył wysoką nagrodę za dostarczenie mu „Bitwy pod Grunwaldem” Jana Matejki, mimo że za obrazem nie przepadł.

W księgarniach pojawiła się już następna publikacja Włodzimierza Kalickiego i Moniki Kuhnke "Sztuka zagrabiona. Madonna znika pod szklaką kawy." Zaraz zabieram się do lektury.

Gorąco zachęcam do czytania!

Iwona Słowikowska